

Sygn. akt VI ACa 543/11

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 listopada 2011 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Ewa Klimowicz – Przygódzka (spr.)

Sędzia SA Małgorzata Manowska

Sędzia SA Marzena Miąskiewicz

Protokolant sekr. sądowy Karolina Kulibska - Janusz

po rozpoznaniu w dniu 3 listopada 2011 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa S. K.

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Generalnemu Służby Więziennej

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 11 lutego 2011 r.

sygn. akt III C 624/10

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

**Sygn. akt VI ACa 543/11**

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 4 V 2010 r. S. K. domagał się zasądzenia od Skarbu Państwa – Centralnego Zarządu Służby Więziennej, zadośćuczynienia w wysokości 185.000 zł z tytułu naruszenia dóbr osobistych w postaci godności i prawa do intymności, do którego doszło w czasie jego przebywania w areszcie tymczasowym, a następnie w toku odbywania kary pozbawienia wolności w zakładach karnych. Powód powoływał się na nadmierne zagęszczenie cel mieszkalnych a także na istniejące w nich nieodpowiednie warunki sanitarne, ograniczenie dostępu do sieci elektrycznej, ograniczone prawo do wykonywania ćwiczeń fizycznych, złe warunki do spania, brak odpowiedniego dostępu do środków higieny osobistej, brak dostępu do naturalnego światła, brak wentylacji powietrza, limitowany dostęp do telefonu, odbywanie kary w zakładach znacznie oddalonych od jego miejsca zamieszkania.

Postanowieniem z dnia 14 IX 2010 r. sąd I instancji ustalił, że właściwą jednostką organizacyjną Skarbu Państwa w niniejszej sprawie będzie Dyrektor Generalnej Służby Więziennej.

Pozwany Skarb Państwa, za którego czynności procesowe podejmowała Prokuratura Generalna wnosił o oddalenie powództwa, podnosząc zarzut przedawnienia części dochodzonych roszczeń jak i zarzut braku bezprawności działania. Przyznany został fakt przeludnienia aresztów śledczych jak i zakładów karnych, w których przebywał powód, tym niemniej jednak pozwany podnosił, iż o tym fakcie jednostki penitencjarne powiadamiały sędziego penitencjarnego, w trybie określonym w art. 248 § 1 kkw, co w jego ocenie powodowało wyłączenie bezprawności działania sprawcy naruszenia.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Warszawie powództwo S. K. oddalił opierając się na następujących ustaleniach faktycznych i przeprowadzając następujące rozważania prawne:

Powód wyrokiem Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 6 kwietnia 2001 roku został skazany na karę 25 lat pozbawienia wolności.

Wcześniej tj. od 24 stycznia 2000 r. był tymczasowo aresztowany. Od tego czasu przebywał w następujących jednostkach penitencjarnych: w Areszcie Śledczym w B. w okresach od 24 stycznia 2000 roku do 18 lutego 2000 roku, od 2 listopada 2000 roku do 13 września 2001 roku, od 6 marca 2002 roku do 10 lipca 2002 roku oraz od 9 kwietnia 2003 roku do 6 sierpnia 2003 roku. W Areszcie Śledczym w H. w okresie od 18 lutego 2000 roku do 3 listopada 2000 roku. W Zakładzie Karnym w K. od 10 lipca 2002 roku do 9 kwietnia 2003 roku, od 6 sierpnia 2003 roku do 28 lipca 2006 roku oraz od 22 lutego 2007 roku do 21 stycznia 2009 roku. W Zakładzie Karnym we W. w okresie od 28 lipca 2006 roku do 22 lutego 2007 roku. Od 21 stycznia 2009 roku powód przebywa w zakładzie Karnym w I. .

W wymienionych aresztach śledczych i zakładach karnych dochodziło do zjawiska przeludnienia w celach, o którym służby więzienne informowały sędziego penitencjarnego. Cele w których przebywał powód były wyposażone standardowo. S. K. nie zgłaszał oficjalnych skarg do dyrektorów jednostek penitencjarnych, tylko rozmawiał z wychowawcami i dyrektorami jednostek .

W tak ustalonym stanie faktycznym sąd I instancji uznał roszczenie powoda o zapłatę zadośćuczynienia za naruszenie takich dóbr osobistych jak godność osobista, prawo do prywatności, intymności, integralności cielesnej, zdrowia - za niezasadne.

Podnosił, iż o tym czy do naruszenia tego rodzaju dóbr osobistych dochodzi decyduje kryterium obiektywne, odwołujące się do przyjętych w społeczeństwie ocen, obiektywnych reakcji w opinii społecznej, a nie tylko subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej.

Poza tym udzielenie takiej ochrony jest możliwe tylko przed działaniem bezprawnym, a więc takim, które jest sprzeczne z szeroko rozumianym porządkiem prawnym, a więc z normami prawnymi lub regułami postępowania wynikającymi z zasad współżycia społecznego .

Odnosząc powyższe uwagi natury ogólnej do okoliczności niniejszej sprawy sąd I instancji uznał, iż nie ma co do tego wątpliwości, że w okresie przebywania powoda w celach przeludnionych, który to fakt przyznał pozwany, doszło do naruszenia jego dóbr osobistych w postaci godności osobistej, a dodatkowo także w postaci prawa do prywatności i intymności .

Za nieudowodnione natomiast uznał twierdzenia powoda o otrzymywaniu niewystarczającej ilości środków higienicznych, o przebywaniu w celach zniszczonych, ze starym i wadliwym wyposażeniem, celach niedogrzanych, niewłaściwie wentylowanych, w których kąciek sanitarny nie był oddzielony od pozostałej części .

Z drugiej jednak strony oddalił zawarte w pozwie wnioski dowodowe o zwrócenie się przez sąd do aresztów śledczych i zakładów karnych, w których przebywał powód, celem podania wykazu osób tymczasowo aresztowanych i skazanych, z którymi był on osadzony, jak i wskazania osób pełniących funkcje dyrektorów jednostek penitencjarnej, kierowników ewidencji, kwatermistrzów i wychowawców. Zdaniem Sądu Okręgowego powyższe wnioski dopiero zmierzały do poszukiwania dowodów w sprawie, a nie były konkretnymi dowodami mającymi wykazać konkretne okoliczności .

Podnosił, iż nawet gdyby uznać za prawdziwe wyjaśnienia powoda dotyczące warunków przebywania w aresztach śledczych i zakładach karnych, to i tak powód nie wykazał, aby po jego stronie powstała z tego tytułu jakakolwiek szkoda.

Podobnie ocenione zostały twierdzenia powoda dotyczące przebywania w celi z osobami chorymi, o których dolegliwościach zdrowotnych nikt go nie informował, jak i twierdzenia, o tym, że na skutek niewłaściwych warunków odbywania kary doznał on licznych cierpień psychicznych. Sąd Okręgowy podnosił, że powód nie wykazał, aby te cierpienia związane były z jakimkolwiek bezprawnymi działaniami pozwanego. Ustosunkowując się do zawartego w pozwie wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z opinii

biegłego psychologa, sąd I instancji stwierdził, że dowód ten nie wniósłby nic istotnego do sprawy, ponieważ zostało i tak ustalone, że osadzenie powoda w celach nadmiernie przeludnionych, stanowi naruszenie jego godności osobistej.

Oddalając kolejny wniosek zawarty w pozwie o zwrócenie się do Dyrektora Zakładu Karnego w I. celem udzielenia informacji na temat stanu zdrowia powoda na dzień tymczasowego aresztowania i na obecną chwilę, sąd I instancji podnosił, iż Dyrektor ten nie jest osobą kompetentną, która mogłaby wypowiadać się na temat zdrowia powoda.

Pomimo przyjęcia przez sąd I instancji, iż do naruszenia godności osobistej powoda, jego prawa do prywatności oraz intymności doszło, sąd ten uznał, że nie ma podstaw do zasądzenia na jego rzecz zadośćuczynienia.

Po pierwsze dlatego, że powód odbywając karę 25 lat pozbawienia wolności powinien liczyć się z pewnymi ograniczeniami, dolegliwościami wynikającymi z tego faktu. Podniesione zostało, że we wszystkich jednostkach penitencjarnych, w których przebywał powód miał on zapewnione miejsce do spania, bezpłatną opiekę medyczną, otrzymywał również inne świadczenia zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Po drugie z przepisu art. 448 k.c. wynika, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego, co nie oznacza, że musi to uczynić w każdym przypadku wystąpienia krzywdy. Oceniając zasadność przyznania zadośćuczynienia pieniężnego z tytułu naruszenia dóbr osobistych zdaniem Sądu Okręgowego należy mieć na uwadze kompensacyjny, a nie represyjny charakter zadośćuczynienia, ciężar gatunkowy naruszonych dóbr osobistych, nasilenie złej woli sprawcy oraz celowość zastosowania takiego rodzaju środka ochrony prawnej.

Mając na uwadze okoliczności, w jakich doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, Sąd Okręgowy uznał, że jego żądanie zasądzenia zadośćuczynienia nie zasługuje na uwzględnienie, „bowiem dobra osobiste powoda nie zostały naruszone działaniami stanowiącymi indywidualnie skierowaną przeciwko powodowi represję. Warunki w jakich przebywał powód dotyczyły też innych osadzonych w tych zakładach karnych. Warunki te były takie, jakie w danej sytuacji administracja zakładów karnych mogła zapewnić, starając się ograniczyć izolacyjne skutki kary pozbawienia wolności.” W szczególności nie można zdaniem Sądu Okręgowego uznać, że powód przebywał w warunkach niegodziwych, nieludzkich, będących torturą.

Uzasadniając rozstrzygnięcie o kosztach procesu, którymi powód, pomimo przegrania sprawy nie został obciążony, sąd I instancji wskazywał na art. 102 k.p.c. Podnosił, że powód jest osobą która nie posiada dochodów, ani żadnego majątku, osobą która odbywa karę pozbawienia wolności, a tym samym nie jest w stanie ponieść kosztów zastępstwa procesowego na rzecz pozwanego.

Z wyrokiem powyższym nie zgodził się powód wnosząc apelację, w której podniósł zarzuty naruszenia następujących przepisów prawnych:

- art. 217 w zw. z art. 227 w zw. z art. 258 k.p.c. poprzez nieprzeprowadzenie przez sąd I instancji dowodu z zeznań zawnioskowanych przez niego świadków w osobach współ osadzonych, przedstawicieli władz i pracowników jednostek penitencjarnych, w których przebywał,

- art. 217 w zw. z art. 227 w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez oddalenie jego wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego psychologa , zgłoszonego celem wykazania związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy cierpieniami psychicznymi powoda a faktem odbywania kary pozbawienia wolności w nieodpowiednich warunkach oraz celem ustalenia zakresu cierpień psychicznych powoda,

-art. 233§ 1 w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i jego dowolną ocenę,

- art. 328§2 k.p.c. poprzez wewnętrzną sprzeczność uzasadnienia wyroku polegającą na przyjęciu , że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, i jednocześnie odmowę zasądzenia na jego rzecz zadośćuczynienia pieniężnego,

-art. 117§5 k.p.c. poprzez zaniechanie wyznaczenia powodowi pełnomocnika z urzędu , przez co nie miał on realnej możliwości obrony swoich praw w procesie, jak i odmowę w takiej sytuacji udostępnienia akt powodowi,

- art. 23, 24§1 oraz 448 k.c. poprzez uznanie, iż powód nie wykazał okoliczności uzasadniających zastosowanie tych przepisów.

Tym samym apelujący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego zadośćuczynienia w kwocie 185 000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

### ***Sąd Apelacyjny zważył co następuje:***

Apelacja powoda zasługuje na uwzględnienie. Podzielić należy zgłoszone w niej zarzuty naruszenia art. 217 w zw. z art. 227 i 258 oraz 278 k.p.c. . Sąd I instancji naruszył powyższe przepisy jak i również dodatkowo art. 5 k.p.c. poprzez oddalenie zgłoszonych w pozwie wniosków dowodowych, zmierzających do wykazania okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, przyjmując jednocześnie , że powód nie udowodnił okoliczności innych poza przeludnieniem cel , naruszających jego godność osobistą , prawo do intymności, jak i nie wykazał skutków naruszenia tychże dóbr osobistych, które uzasadniałyby przyznanie mu zadośćuczynienia.

Należało mieć na uwadze, że powód w niniejszej sprawie występował samodzielnie, jego wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu został oddalony, co wbrew zarzutowi apelacyjnemu nie stanowiło jednak obrazy art. 117§ 5 k.p.c. Sprawa niniejsza nie jest sprawą skomplikowaną, a powód nie jest osobą nieporadną. W tym zakresie w pełni należy podzielić stanowisko niniejszego Sądu Apelacyjnego wyrażone w postanowieniu z dnia 26 X 2010 r. ( k 72) oddalającym zażalenie na postanowienie o odmowie przyznania powodowi pełnomocnika z urzędu. W uzasadnieniu jednak tego postanowienia zostało zaznaczone, że zgodnie z art. 5 k.p.c. w razie uzasadnionej potrzeby sąd będzie mógł udzielić stronie , występującej bez adwokata lub radcy prawnego , niezbędnych pouczeń co do czynności procesowych.

Sąd Okręgowy z powołanego art. 5 k.p.c. jednak nie skorzystał, uznając z drugiej strony, że zgłoszone w pozwie wnioski dowodowe nie spełniały wymogów procesowych, gdyż były zbyt ogólne oraz zmierzały dopiero do poszukiwania dowodów w sprawie „ a nie były konkretnymi dowodami mającymi wykazać konkretne okoliczności”. Przed ich oddaleniem nie pouczył powoda jakie wymagania powinien spełniać wniosek dowodowy o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka.

Przede wszystkim jednak nie można było zgodzić się z Sądem Okręgowym, iż powyższe wnioski dowodowe powoda były na tyle ogólnikowe, że uzasadniało to ich oddalenie.

Dowody w postaci zeznań świadków- współwięźniów jak i osób zarządzających oraz pracujących w poszczególnych jednostkach penitencjarnych zostały powołane na konkretne i istotne dla sprawy okoliczności, a mianowicie na okoliczności warunków panujących w celach mieszkalnych, w których przebywał i przebywa powód, które to warunki w jego ocenie , godziły w jego dobra osobiste. Jest rzeczą oczywistą, że powód jako osoba pozbawiona wolności nie

był w stanie przedstawić danych osobowych zawnioskowanych przez siebie świadków , o czym zresztą mówił w toku swojego przesłuchania, w związku z czym jego wnioski zgłoszone w pkt 5 i 7 pozwu były jak najbardziej zasadne.

Rację przyznać także należy apelującemu, że sąd I instancji niezasadnie oddalił wnioski dowodowe powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego lekarza psychiatry oraz o zwrócenie się do Dyrektora Zakładu Karnego w I. w celu uzyskania informacji na temat stanu zdrowia powoda . Wnioski powyższe zmierzały do wykazania rozmiaru doznanej przez powoda krzywdy , a przede wszystkim do wykazania istnienia związku przyczynowo skutkowego pomiędzy krzywdą polegającą na utracie stanu zdrowia a warunkami odbywania kary, które w ocenie powoda były bezprawne i niehumanitarne. Wbrew uzasadnieniu zaskarżonego wyroku pierwszy z w/w wniosków dowodowych nie został powołany tylko na okoliczność naruszenia godności osobistej powoda, na skutek odbywania przez niego kary pozbawienia wolności w warunkach przeludnienia cel mieszkalnych. Został on zgłoszony także na okoliczność destrukcyjnego wpływu warunków odbywania tejże kary na stan psychiczny powoda. W pozwie i swoich wyjaśnieniach powód podnosił, iż odbywanie kary pozbawienia wolności w opisywanych przez siebie warunkach skutkowało u niego depresją, bezsennością, brakiem orientacji przestrzennej, apatią, brakiem kontroli nad stresem i emocjami. Oddalając niezasadnie powyższy wniosek dowodowy sąd I instancji nie miał wobec powyższego prawa do wyrażenie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oceny, iż powód nie wykazał „szkody” spowodowanej naruszeniem jego dóbr osobistych, gdyż sam pozbawił w sposób niezgodny z prawem powoda możliwości wykazania tej „szkody” o charakterze niemajątkowym. Nie można także zgodzić się z sądem I instancji, iż Dyrektor Zakładu Karnego w I. nie był osobą kompetentną do wypowiedzania się na temat stanu zdrowia powoda. Przepis art. 13 ust 2 pkt 3 ustawy o Służbie Więziennej ( dz.U. 10.79.523) stanowi bowiem, że do zakresu działania dyrektora zakładu karnego i aresztu śledczego należy w szczególności nadzorowanie działających w ramach tych jednostek penitencjarnych zakładów opieki zdrowotnej ( obecnie podmiotów leczniczych). Wniosek ten był dodatkowo o tyle zasadny, że jak słusznie podnosi apelujący , w aktach sprawy znajdowało się pismo , w którym Kierownik ZOZ Zakładu Karnego w I. odmówił powodowi wystawienia świadectwa lekarskiego ( k 15).

Reasumując tę część rozważań stwierdzić należy, iż sąd I instancji niezasadnie oddalił zgłoszone przez powoda w pozwie wnioski dowodowe , które zmierzały do wykazania istnienia zakreślonej przez niego w pozwie podstawy faktycznej powództwa, co mogło mieć wpływ na wynik sprawy, w szczególności na ocenę zasadności zastosowania w niniejszej sprawie art. 448 k.c. Zgodzić się bowiem należy co do zasady z sądem I instancji, iż przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych nie jest obligatoryjne. Jak wyraził to Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 IV 2006 r. II PK 245/05 „Sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w każdym przypadku naruszenia dóbr osobistych. Przy stosowaniu tego przepisu sąd bierze pod uwagę całokształt okoliczności faktycznych sprawy ( podobnie SN z 17 VI 1983 r. I CR 170/83). Sąd Okręgowy nie mógł jednak na tej podstawie oddalić wytoczonego w niniejszej sprawie powództwa w sytuacji gdy na skutek wspomnianych powyżej uchybień natury procesowej nie ustalił całokształtu okoliczności sprawy. Nie ustalił jakie i jak dokuczliwe było przeludnienie cel , w których powód przebywał, jakie panowały w nich warunki sanitarne, bytowe. Powód swoje powództwo opierał bowiem nie tylko na przesłance przeludnienia cel mieszkalnych, ale ponadto podnosił, że poza Zakładem Karnym we W., w pozostałych jednostkach penitencjarnych nie był wystarczająco odizolowany od reszty celi tzw. kącik sanitarny, że nie miał wystarczającego dostępu do środków higieny, do naturalnego światła, brak było w celach wentylacji itp. Tego zaś typu warunki odbywania kary pozbawienia wolności obiektywnie rzecz ujmując naruszają godność osobistą osadzonego w celi skazanego. Poza tym powołać się należy na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 III 2010 r. , w którym wyrażone zostało stanowisko, że już same nadmierne zagęszczenie celi może samo w sobie być kwalifikowane jako traktowanie niehumanitarne. W podobnym duchu wypowiedział się także Sąd Najwyższy w najnowszej uchwale składu 7 sędziów z dnia 18 X 2011 r. III CZP 25/11 stwierdzając , że „Umieszczenie osoby pozbawionej wolności w celi o powierzchni przypadającej na osadzonego mniejszej niż 3 m2 może stanowić wystarczającą przesłankę stwierdzenia naruszenia jej dóbr osobistych” .

Powyższe oznacza, iż ustalenia Sądu Okręgowego dotyczące odstąpienia od możliwości przyznania poszkodowanemu zadośćuczynienia pieniężnego były przedwczesne, gdyż nie zostały poprzedzone wystarczającymi ustaleniami faktycznymi, które powód starał się wykazać.

Sąd Okręgowy nie ustosunkował się ponadto w żaden sposób do podniesionego w odpowiedzi na pozew zarzuty bezprawności działania pozwanego oraz zarzutu przedawnienia części dochodzonych roszczeń.

Jak wynika z uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z 18 X 2011 r., III CZP 25/11 przesłanką odpowiedzialności Skarbu Państwa na podstawie art. 448 k.c., za krzywdę wywołaną umieszczeniem osoby pozbawionej wolności w celi o powierzchni przypadającej na osadzonego mniejszej niż 3 m<sup>2</sup> nie jest wina sprawcy naruszenia. Oznacza to, iż jedynymi przesłankami tej odpowiedzialności jest zatem bezprawność zachowania sprawcy naruszenia i fakt doznania przez poszkodowanego krzywdy.

Wymóg zapewnienia przez państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych obowiązków demokratycznego państwa prawnego, wynikającym z norm prawa międzynarodowego. Zgodnie z art. 10 ust. 1 ratyfikowanego przez Polskę międzynarodowego paktu praw osobistych i publicznych z dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167 i 169) oraz art. 3 e.k.p.c., każda osoba pozbawiona wolności musi być traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. Zasady powyższe zostały recypowane do polskiego porządku prawnego i wyrażone w art. 40, 41 ust. 4 i art. 47 Konstytucji.

Zasady powyższe wyraża także art. 110 § 2 k.k.w. (do 1 IX 2003 art. 110 k.k.w.), który stanowi, że „Powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż 3 m<sup>2</sup>. Cele wyposaża się w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią do pory roku temperaturę, według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy.”

Zarzucana stronie pozwanej bezprawność działania, skutkująca naruszeniem dóbr osobistych powoda, opierała się właśnie na naruszeniu powyższego przepisu.

Strona pozwana chcąc zwolnić się od odpowiedzialności z tytułu naruszenia dóbr osobistych powoda obowiązana była podważyć wynikające z art. 24§ 1 k.c. domniemanie bezprawności swojego działania.

Taka próba przez Skarb Państwa została podjęta poprzez powołanie się na fakt zachowania przez służby więzienne trybu określonego w art. 248§ 1 k.k.w., przy umieszczaniu powoda w przeludnionych celach.

Powyższy przepis, który utracił moc z dniem 6 XII 2009 r., na skutek wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 V 2008 r. SK 25/07, stanowił, że „W szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić osadzonych, na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m<sup>2</sup>. O takim umieszczeniu należy bezzwłocznie powiadomić sędziego penitencjarnego.”

Pozwany złożył do akt pisma dyrektorów zakładów karnych informujące sąd penitencjarny o umieszczeniu osadzonych w warunkach, w których powierzchnia celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m<sup>2</sup> (k 92 – 110).

Jako przyczynę powyższej decyzji dyrektorzy jednostek penitencjarnych wskazywali utrzymującą się ilość osadzonych i konieczność rozmieszczenia ich w jednostce, znaczne przekroczenie limitu miejsc w zakładzie karnym, utrzymujące się przeludnienie jednostki.

Należy jednak mieć na uwadze, iż wskazywane okoliczności w postaci przeludnienia jednostek penitencjarnych nie wyczerpywały znamion „szczególnie uzasadnionych wypadków”, o jakich mowa w cytowanym art. 248§ 1 k.k.w., a w przypadku Zakładu Karnego w K. stały się wręcz regułą, istniejącą od roku 2002 r.. Jak słusznie natomiast podnosił Sąd Najwyższy w wyroku z 17 III 2010 r. II CSK 486/09 „Do stwierdzenia wystąpienia „szczególnie uzasadnionego wypadku” w rozumieniu art. 248 k.k.w. nie wystarcza ogólnikowe powołanie się na istniejący w kraju stan przeludnienia zakładów karnych” i dalej: „pod pojęciem „szczególnie uzasadniony wypadek” należało rozumieć przypadek nadzwyczajny, szczególny, a nie każdą, dowolną sytuację (por. uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego, SK 25/07). Pod pojęcie to mogły podpadać takie sytuacje jak np. wzrost liczby przestępstw i wyroków

skazujących na bezwzględne kary izolacyjne, wprowadzenie stanu wojennego, wyjątkowego lub klęski żywiołowej, wystąpienie stanu epidemii lub zagrożenia epidemiologicznego w zakładzie karnym (por. art. 110 § 2a i 2b k.k.w. w brzmieniu obowiązującym od dnia 6 grudnia 2009 r.).” . Na ścisłą interpretację pojęcia „szczególnie uzasadnionych wypadków” z art. 248§ 1 k.k.w zwracał także uwagę Sąd Apelacyjny w Poznaniu, w wyroku z dnia 24 XI 2010 r. I ACa 881/10 słusznie podnosząc, że „W praktyce wielu zakładów karnych "czas określony" staje się na ogół czasem nieokreślonym, co budzi zasadnicze wątpliwości konstytucyjne (por.: uzasadnienie wyroku TK z dnia 26 maja 2008 r.). W rezultacie prowadzi to do tego, że wyjątek przewidziany w art. 248 § 1 k.k.w. staje się w praktyce regułą.”

Jak już wspomniano przepis art. 248§ 1 k.k.w. stracił moc obowiązującą z dniem 6 XII 2009 r. . W tym samym dniu weszła jednak w życie nowelizacja kodeksu karnego wykonawczego, która do art. 110 § 2 a i § 2 b wprowadziła rozwiązania zezwalające w ściśle określonych okolicznościach na umieszczenie skazanego w celi o powierzchni mniejszej niż 3 m<sup>2</sup> na osobę. Ponieważ pozew w niniejszej sprawie został wniesiony 4 V 2010 r. ( k 350) i dotyczył żądania zapłaty zadośćuczynienia za odbywanie kary pozbawienia wolności w warunkach naruszających dobra osobiste powoda , istniejące również w dacie wniesienia pozwu, należało tym samym ocenić kwestię bezprawności działania strony pozwanej w świetle powołanych przepisów art. 110 § 2 a i § 2 b k.k..w i wydatnych w oparciu o nie decyzji Dyrektora Zakładu Karnego w I. z 29 III 2010 r, 12 IV 2010 r. ( k 89-90).

Decyzją pierwszą powód został umieszczony w celi mieszkalnej, w której powierzchnia przypadająca na skazanego wynosiła poniżej 3 m<sup>2</sup> , nie mniej jednak niż 2m<sup>2</sup> . Jako podstawa decyzji wskazany został przepis art. 110 § 2b. pkt 1 k.k.w., który stanowi, że „Dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić skazanego na czas określony, nie dłuższy niż 14 dni, w warunkach, o których mowa w § 2 zdanie drugie, w celi mieszkalnej, w której powierzchnia przypadająca na skazanego wynosi poniżej 3 m<sup>2</sup>, nie mniej jednak niż 2 m<sup>2</sup>, jeżeli zachodzi konieczność natychmiastowego umieszczenia w zakładzie karnym lub areszcie śledczym nieposiadającym wolnych miejsc w celach mieszkalnych: 1) skazanego na karę pozbawienia wolności przekraczającą 2 lata”.

Drugą w/w decyzją przedłużono pobyt powoda w w/w niestandardowych warunkach o kolejne 14 dni tj. do 26 IV 2010 r., co łącznie dało 28 dni, zgodnie z art. 110§ 2 c k.k..w.

Problem jednak polega na tym, że wspomniany art. 110§ 2b pkt 1 k.k.w. w ogóle nie powinien był znaleźć w stosunku do powoda zastosowania, a to z tej prostej przyczyny, iż w dniu 29 III 2010 r. nie zachodziła natychmiastowa konieczność umieszczenia powoda w Zakładzie Karnym w I., gdyż przebywał on już w nim od ponad roku tj. od 21 I 2009 r..

W sprawie nie zostało co prawda jeszcze ustalone jakie warunki sanitarne i bytowe panowały w celach , w których powód przebywał, tym niemniej jednak poza podnoszoną kwestią braku obowiązku zapewnienia skazanym ciepłej wody, częstszego niż raz w tygodniu korzystania z kąpieli, warunków do wykonywania ćwiczeń fizycznych ( k 46) pozwany w żaden sposób nie obalił ewentualnej bezprawności swojego działania w tym zakresie. W szczególności w ogóle nie wypowiedziała się w kwestii braku właściwego wyodrębnienia w celach tzw. kącika sanitarnego.

Reasumując powyższe rozważania stwierdzić należy, że jak do tej pory strona pozwana nie wykazała w sposób skuteczny braku bezprawności swojego zachowania. W związku z powyższym tym bardziej zasadne jawiły się wnioski dowodowe powoda zmierzające do wykazania naruszenia jego dóbr osobistych jak i skutków tego naruszenia, warunkujących zasadność i rozmiar przyznania mu zadośćuczynienia pieniężnego.

Celem przeprowadzenia tego postępowania dowodowego zaskarżony wyrok należało zatem uchylić i sprawę przekazać sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Sąd Okręgowy zastanowił się jednak, czy wobec podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia części dochodzonych roszczeń ( nie przesadzając o jego zasadności) istnieje konieczność przeprowadzania postępowania dowodowego w pełnym zakresie, czy tylko odnośnie warunków w jakich powód odbywał karę pozbawienia wolności w Zakładach Karnych w K. i I. tj. warunków istniejących w okresie ostatnich 3 lat poprzedzających wniesienie pozwu.

Mając powyższe na uwadze na podstawie art. 386§ 4 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.